

Lydia Lehoczka

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Milan Gergel

Uniwersytet Katolicki, Ružomberok

## Interdyscyplinarne rozważania nad problematyką marginalizacji Romów

### Interdisciplinary exploring of the marginalism od roma issue

**Abstract:** The context of ethnic dimension of social exclusion and economical life of Roma, Historical and contemporary conotation. Analysis of the marginalized Roma in labour domain.

**Keywords:** the Message of John Paul II, Human dignity, Work as the value, Interdisciplinarity, Marginalization, Anthropological reflexivity, The Roma

### Wprowadzenie

Wymiar etyczny opracowania został oparty głównie na przesłaniu Ojca Świętego Jana Pawła II, bezwarunkowo wspierającego godność człowieka, którą autorzy tekstu uważają za istotną kategorię etyczną. Jan Paweł II był tym, który nadał pracy człowieka ogromny szacunek. „Stworzony bowiem na obraz i podobieństwo Boga Samego wśród widzialnego wszechświata ustanowiony, aby ziemię czynić sobie poddaną, człowiek przez to samo od początku jest powołany do pracy”<sup>1</sup>. Prawa ludzkie i społeczne, do których należy także prawo do pracy, uważał za jedno z najświętszych i potrafił aktywnie angażować się w ich wdrażanie w życie.

W duchu przesłania Ojca Świętego autorzy nie będą wypowiadać się o egoizmie ludzi, ale, podobnie jak On, będą mówić w formie, którą preferował:

---

<sup>1</sup> Jan Paweł II, Encyklika o pracy ludzkiej *Laborem exercens*, Praga 1996, s. 4.

„... gdyby na świecie było więcej szlachetności”, wtedy w życiu każdego człowieka byłoby więcej przestrzeni dla szacunku, miłości, wzajemnego zainteresowania i doceniania ludzi oraz dla szukania dobroci w każdym z nich.

Podczas wielu lat wędrówek z miejsca na miejsce wartości te miały ogromne znaczenie także dla społeczności romskich (cygańskich). Codziennie musieli oni stawiać czoła nowym warunkom życia i byli zdani na to, w jaki sposób zostaną przyjęci przez lokalne społeczeństwo. Wsparcie otoczenia było im niezbędne również do tego, aby mogli wykonywać swoje rzemiosła tradycyjne oraz sprzedawać swoje produkty miejscowej ludności. Marginalizacja oraz życie na marginesie społecznym towarzyszyło im przez długie wieki, a oprócz swojego rodu i rodziny nie mieli prawie żadnego wsparcia. Możliwości pracy dla Romów w kontekście historycznym i aktualnym zaprezentowane zostaną w kolejnych częściach pracy. Na początku należy odwołać się do teorii dotyczącej problematyki dwóch kategorii: interdyscyplinarności i marginalności.

### **Podstawy teoretyczne.**

#### **Dyskurs o interdyscyplinarności**

Dyskurs ten rozpoczyna przykład argumentacji naukowej Schneidera. Jego argumenty można zastosować także w dyscyplinach społeczno-naukowych, zakładając, że będą przestrzegane określone przez niego następujące zasady: „Spróbujemy określić założenia dyskursu interdyscyplinarnego. Jego uczestnicy powinni uznać podstawowe wartości przy supremacji pewnych teorii, wzajemnie, lecz krytycznie akceptować swoje postawy i metody, wykluczyć jakąkolwiek metodologiczną przewagę lub dążenie do definiowania swojego podejścia teoretycznego jako metateorii oraz porozumieć się pod względem wspólnego definiowania pojęć lub przynajmniej rozwiązać związki pojęciowe i metodologiczne z innymi dziedzinami”<sup>2</sup>. Autor stawia także konkretne pytanie: czy nauki społeczne (ekonomia, antropologia, psychologia, socjologia, historia...) mogą być obiektywne? Zwraca uwagę na różne „pułapki” towarzyszące badaniom społecznym. Ponieważ dotyczy to trudnej tematyki metodologicznej, należy ją nieco „uproszczyć”. Aby uniknąć podejścia subiektywnego w historycznej interpretacji życia Romów i ich marginalizacji, wybrano interpretację za pośrednictwem licznych źródeł oficjalnych – danych kulturowych, które były stopniowo odnajdywane w różnych archiwach, miejskich zapisach itp.

---

<sup>2</sup> J. Schneider, *Jest możliwa interdyscyplinarność w zakresie nauk społecznych?*, „Mezinárodní vztahy” („Stosunki międzynarodowe”) Vol 41, No 1s, 2006, s. 73.

Punktem wyjścia było twierdzenie wspomnianego wyżej autora: „Aby można było zastosować i zoperacjonalizować jedno podejście teoretyczne w innej dziedzinie, należy zrealizować kilka założeń dyskursu interdyscyplinarnego (...): wartości podstawowe, definiowanie pojęć, powiązania metodologiczne. Jeżeli nie będziemy postępować w ten oto sposób, zaistnieje możliwość niewłaściwego „uchwycenia” tematu lub metody, które stanowią niewiadomą innej dziedziny i w ten sposób sprowadzić na siebie lawinę krytyki (...). Interdyscyplinarność oznacza spotkanie i zrozumienie, dotyczące wykorzystania języka, czyli definiowania pojęć, uczestników, odpowiednie wykorzystanie metod i tym podobnie”<sup>3</sup>.

Interdyscyplinarność oraz wartości podstawowe wybrane zostały między dwiema teoriami: antropologią kulturową oraz cyganologią. Aktualne stały się zarówno koncepcje teoretyczne połączone z procesami akulturacji i integracji, którymi zajmują się nauki antropologiczne, jak również praca społeczna i służby społeczne.

Na płaszczyźnie interdyscyplinarności autorzy poniższego tekstu zdecydowali się na antropologiczną interpretację życia Romów w aspekcie historycznym (teoretycznie korespondującą z dyfuzjonizmem pod postacią partykularyzmu historycznego). Założeniem badań kultury romskiej w oparciu o ten kierunek teoretyczny jest deskrypcja jej elementów, pochodzenia oraz ich interpretacja. Przez wieki romska grupa etniczna wkraczała do poszczególnych krajów, głównie europejskich, jak do odmiennego środowiska kultur większościowych. Ta osobliwa kultura powstawała nie tylko w następstwie swojej własnej dynamiki wewnętrznej, ale także kontaktów historycznych z innymi kulturami (dyfuzją elementów kulturowych). Oprócz tego, celem rozważań jest dążenie do przynajmniej częściowego wskazania przyczyn klasyfikowanych obecnie warunków życia Romów, głównie w marginalizowanych romskich wspólnotach, z wyraźnym wykluczeniem związanym z pracą i warunkami uwłaczającymi ludzkiej godności. W ten sposób można osiągnąć interdyscyplinarność między antropologią kulturową (jej dyfuzjonistycznym kierunkiem) a cyganologią jako jedną z możliwości aktywnej współpracy między różnymi naukami. Celowo zastosowano czeskie słowo „romistika”, ponieważ na Słowacji romologia jako dyscyplina naukowa jeszcze się nie istnieje.

Z historii średniowiecznej i współczesnej wybraliśmy refleksję obecności wspólnot romskich (cygańskich) głównie na terytorium Bałkanów, Królestwa

---

<sup>3</sup> A. S. Hajdúchová, *Čo stavajú architekti s dobrým srdcom – osada, ktorá sa mení pred očami*, „Nota bene” 150/2013, s. 76.

Węgier i Wołoszczyzny. W zasadzie od końca XIV wieku Romowie żyli na wspomnianych terenach, gdzie prowadzili całkiem ustabilizowane życie. W oparciu o wzmianki z tamtych okresów wiadomo, że część Romów już w tym okresie prowadziła osiadły tryb życia, trudniła się różnymi rzemiosłami oraz bardzo często mieszkała w pobliżu miast. Inne grupy prowadziły koczowniczy tryb życia. Z XV wieku pochodzą informacje o wyraźnym wzroście liczby grup cygańskich przemieszczających się w inne miejsca. W krótkim czasie dotarli prawie do wszystkich krajów Europy. Ich migracja w kierunku północnym i zachodnim prawdopodobnie była spowodowana wzrastającą ekspansją turecką. Na początku XV wieku liczne grupy cygańskie w krótkim okresie pojawiły się w różnych miastach Europy, ich obecność odnotowano w różnych kronikach. Zagrożenie tureckie rzuciło cień podejrzeń na Romów, ponieważ obawiano się, że mogą to być tureccy szpiecy. Z tego powodu „swoich” Romów wyraźnie oddzielano od „obcych”, względem których istniało wrogie nastawienie.

Romowie jako grupa w opinii powszechnej od XVI wieku to Cyganie mający skłonności kryminalne. Romowie utrzymywali się z wykonywanych usług, ale również z małych oszustw i kradzieży, dlatego też znaleźli się w trudnej sytuacji. Zamykano przed nimi bramy miast, wypędzano ich z państw, nie mieli możliwości dłuższego pobytu lub szans na zarobek. Dominującą niejednoznaczność w stosunku do Romów w XVI wieku przezwyciężyło odrzucenie, a z czasem nawet nienawiść. Przepędzani z miasta do miasta, z kraju do kraju znaleźli się na marginesie społeczeństwa. Wraz z rosnącą niechęcią względem obcych ludzi doszło do sytuacji, w której Romowie, jako element szczególnie niebezpieczny, byli w coraz gorszym położeniu jako banicy, skazani na życie pozbawione jakichkolwiek praw. Gdziekolwiek się pojawili, tam byli podejrzewani o kradzieże. Różni złodzieje i zbójnicy wykorzystywali tę sytuację na swoją korzyść, Romów oskarżając o kradzieże. Himl<sup>4</sup> przedstawił historyczną analizę prezentacji Cyganów za pośrednictwem tablic ostrzegawczych. Poświęcił uwagę prezentacji historycznej, która się na nich znajduje, lub na ich treści, adresowanej do mieszkańców niebędących w mniejszościach. Treść dotyczyła ówczesnego życia grup cygańskich (koczowniczych) i oznaczała początek narodzin obrazu „włóczęgi”, człowieka, który stroni od uczciwej pracy. Tablice ostrzegawcze umieszczano przed wejściem do poszczególnych miast i miejscowości<sup>5</sup>.

<sup>4</sup> P. Himl, *Zrození vagabunda: neusedlí lidé v Čechách 17. a 18. století*, Praga 2007.

<sup>5</sup> Źródło: <http://www.ceskatelevize.cz/ct24/kultura/52943-jak-lide-vnimali-cikany-v-minulych-stoletich>. Wykład z 28.04.2009 Pavla Himla: *Záhadní cizinci? Cikáni v obrazech a dokumentech raného novověku* [dostęp: 20.11.2015 r.].



Jakie były ich konotacje, co wyrażały, co przekazywały mieszkańcom jako obrazy z konkretnym przesłaniem? Dzisiaj można je przetłumaczyć jako: „nie-upoważnionym wstęp wzbroniony”, czyli stanowiły ograniczenie terytorialne lub zakaz obecności na danym obszarze („ta przestrzeń należy do nas, a dla was jest tu zakaz wstępu”). Te zakazy były adresowane do wspólnot cygańskich pod groźbą różnych kar, jak szubienica czy ścięcie głowy. Należało do nich też odcięcie uszu i nosa, co identyfikowało później Cyganów, stanowiło stygmat, że oto jest ta osoba, która już wcześniej przekroczyła granice zakazanego dla niego terenu<sup>6</sup>. Zgodne przesłanie tablic ostrzegawczych było bezpośrednią wizualizacją postaw względem innej kultury i narzędziem regulowania migracji. Tablice te prezentowały jednocześnie problem, w jaki sposób społeczeństwo postrzegało tę grupę etniczną.

Wspólnoty cygańskie mogły notabene zaferować lokalnej ludności mnóstwo swoich produktów, które potrafili sami wytworzyć – przykładem niech będą te najbardziej znane rzemiosła oraz nazwy romskie/cygańskie według tradycji rzemieślniczych i umiejętności: Sastrara – kowale, Kełderasze – kotlarze, Arčiči – cynowanie naczyń, Sintiovia – ostrzenie nożyczek, noży i brzytw, Karamidara, Salahori – ceglarze, murarze, Rudari, Aurari, Zlatari – poszukiwacze złota, Kanáloša – wytwórcy koryt, Curara – wytwórcy sit i sitek, Lingurari – wytwórcy

<sup>6</sup> Zob. E. Lacková, *Narodila jsem se pod šťastnou hviezdou*, Praga 2002.

drewnianych łyżek i innych sprzętów domowych, Lavutari – muzykanci, Lovari, Grastari – handlarze koni, Ursurari, Mečkari – treserzy niedźwiedzi, Chirpaci – wikliniarze, wytwórcy koszyków itp.

Po streszczeniu historycznego stanowiska antropologicznego i cyganologicznego jako przykładu badania interdyscyplinarnego, warto przejść do teorii związanej z marginalizacją Romów.

### Rozprawa o marginalizacji i marginalności

Vodáková i Petrussek nie włączyli do wielkiego słownika socjologicznego pojęcia „marginalny”, słowo o najbliższym znaczeniu „marginalizm” (łac. *marginalia* – skraj) znajduje się na stronie 592. Jego stosowanie zostało przedstawione albo jako oznaczenie specyficznej metody, albo jako całość szkoły ekonomii neoklasycznej (w analizie mikro- i makroekonomicznej). Turgot i Ricard zajmowali się problemem zmniejszającej się urodzajności gleby. Kolejnym kierunkiem jest teoria produktywności jako koncepcja ekonomii neoklasycznej. Jednoznacznie potwierdza się związek tego pojęcia z naukami ekonomicznymi. Pojęcie marginalizacji do socjologii wprowadził Park (1928). Według niego, w pierwotnym znaczeniu stanowi określenie członków co najmniej dwóch grup, które różnią się od siebie normami kulturowymi i socjalnymi. Konotację tego oto pojęcia można rozumieć jako „granicę” oddzielającą od siebie światy różnych kultur. Aktualnie jest utożsamiane także z kategorią subkultura (Lukáč)<sup>7</sup>, „która stanowi względnie spójny system wartości, poglądów i idei”. Stopniowo dochodzi do zmiany konotacji pojęcia marginalność, kiedy na podstawie rozważań socjologicznych zostaje zastąpione wykładnią „peryferie” społeczeństwa. Co oznacza, że dochodzi do zmiany na granicy między dwoma odmiennymi światami, ale gdzie za granicą stale coś jest (choć odmiennie), jednak istniejące i funkcjonujące. Jednakże bycie na „peryferiach” dla jednostki oznacza nie mieć już żadnej innej życiowej alternatywy lub równoważnej życiowej szansy i możliwości, jest „czymś”, czemu nie warto poświęcać uwagi. Pojęcie zmierzało do dalszej modyfikacji, wyrażającej taki proces doświadczenia życiowego, którym jest właśnie samo pojęcie „marginalizacja”.

„Marginalizacja w porównaniu z pojęciem marginalność obejmuje proces odsuwania na peryferie społeczeństwa, zawiera także ważne założenie, że człowiek w społeczeństwie jest odsuwany na margines bez własnego udziału, przez ponadindywidualne procesy społeczne, na które nie ma właściwie żadnego wpływu. To znaczy, że nie on jest odpowiedzialny za swoją sytuację życiową, ale działanie

<sup>7</sup> Zob. tamże, s. 122.

struktury społecznej jest tym elementem, który dynamizuje jego zmarginalizowane położenie”<sup>8</sup>.

Następnie autor wyjaśnia, że marginalizacja zawsze była, i do dzisiaj jest, narzędziem kontroli społecznej „większości”, która przez wypieranie niewygodnych, dewiacyjnych lub w inny sposób „nieposłusznym” i odmiennym jednostek bądź całych grup społecznych, ściśle chroni swój ład wewnętrzny. W ten sposób na peryferiach społeczeństwa zawsze znajdowali się niepokorni, ale również ci, którzy zakłócali ład swoim zachowaniem czy poglądami, a także osoby, które prowadziły inny sposób życia. Jakie są konsekwencje marginalizacji dla jakości życia społecznie wykluczonych, jak objawiają się w poszczególnych dziedzinach ich życia społecznego, jakie szanse mają wykluczeni na wyzwolenie się z peryferii społeczności i integrację? To pytania, na które trzeba szukać odpowiedzi nie tylko w teorii socjologicznej, ale zwłaszcza podczas wykonywania pracy społecznej i usług socjalnych.

Synonimem marginalizacji często staje się wykluczenie społeczne, izolacja społeczna. Według Vašečki wykluczenie społeczne i marginalizacja przestają być peryferyjnym tematem badań socjologicznych, a dążeniem staje się nie tylko stworzenie faktycznego obrazu ich stanu i przyczyn, ale również określenie podstawowych założeń pozwalających na ich eliminowanie. Dlatego już czynnie mówi się o przeciwnych pojęciach (inkluzyja społeczna, tożsamość, solidarność, spójność).

W niektórych rozważaniach marginalizacja jako proces jest utożsamiana nie tylko z jej charakterystyką jako tematyką społeczną (izolacji społecznej, wykluczenia społecznego), ale błędnie jest identyfikowana z tożsamością etniczną niektórych społeczności (na przykład romskich). Pierwszy krąg zainteresowania koresponduje głównie z paradygmatem pracy społecznej (zwłaszcza koncepcją wykluczenia społecznego), ale także z innymi modelami z dziedziny dyscyplin społeczno-naukowych. Refleksja nad koncepcją wykluczenia społecznego wymaga również refleksji nad inkluzją społeczną. Dochodzimy do kontekstu form rozwoju społecznego, gdzie we wszystkich formach istotnym warunkiem jest pewna miara jednolitości społecznej. Dlatego też podstawową kategorią tej tematyki staje się jednolitość społeczna.

Na płaszczyźnie naukowej można ją analizować na przykład za pośrednictwem poglądów Durkheima, Luhmanna, Lockwooda, Webera, Parsonsa, Bergera czy Luckmanna. Wymaga także jednoznacznej analizy kolejnych pojęć kluczowych, jakimi są integracja społeczna i solidarność (należałoby również zwrócić uwagę

---

<sup>8</sup> Tamże, s. 123.

na kolejne pojęcia z tym związane: tożsamość zbiorowa, praworządność, podział pracy, altruizm, zaufanie, konsensus, konflikt). W marginalizacji zawarte są dwa główne wymiary wykluczenia społecznego – na płaszczyźnie materialnej i terytorialnej. Możliwości analizy marginalizacji koncentrują się na płaszczyźnie indywidualnej i społecznej (instytucjonalnej).

Marginalizacja przejawia się w następujących sferach:

- życia rodzinnego,
- wykształcenia,
- pracy,
- służby zdrowia,
- życia obywatelskiego, publicznego,
- dostępności usług,
- związanych z bezpieczeństwem,
- aktywności w czasie wolnym oraz
- ogólnego sposobu jakości życia i innych czynności powiązanych społecznie.

W podsystemie ekonomicznym marginalizacja odzwierciedla się w świadomości nierównych szans i możliwości na rynku pracy, doświadczeń związanych z dyskryminacją, ograniczonym dostępem do nowych miejsc pracy. Programy inkluzji społecznej powinny doprowadzić do zmiany społecznej, która logicznie powinna prowadzić do równości szans, życia bez elementów dyskryminacji i dostatecznego dostępu do miejsc pracy.

W podsystemie socjalnym marginalizacja wzbudza nieufność do innych ludzi i grup oraz instytucji, towarzyszą jej mało wyraźne sieci społecznościowe i kontakty. Likwidacja nieufności w tym obszarze prowadziłyby do wzmocnienia zwłaszcza zaufania społecznego, wiary w instytucje oraz ich funkcjonalność.

W podsystemie obywatelsko-politycznym marginalizacja przejawia się w formie bierności obywatelskiej i brakiem zainteresowania sprawami publicznymi. Ponieważ na przeciwnych zasadach jest budowana strategia trwałych społeczności, marginalizacja uniemożliwia jej realizację. Uczestnictwo obywatelskie i udział w sprawach publicznych stwarzają jednocześnie podwaliny społeczeństwa obywatelskiego.

Marginalizacja w kontekście podsystemu społeczno-kulturalnego w stosunku większości do mniejszości stanowi na przykład ich wzajemny dystans społeczny, awersję, nietolerancję oraz różne konflikty. Na płaszczyźnie pozytywnej takie podejścia we wzajemnej interakcji społecznej i kulturalnej definiujemy przy użyciu pluralizmu kulturowego, respektowania odmienności, uznania, tolerancji oraz wsparcia dla instytucji.



## Metody

Celem poniższego tekstu jest przybliżenie możliwych metod badań naukowych analizujących problematykę marginalizacji oraz związanych z nią problemów społecznych. Określone zostaną główne cechy współczesnej formy badań antropologicznych i społecznych. Toušek charakteryzuje dwie podstawowe formy klasyfikacji badań naukowych: badania podstawowe i stosowane. Badania stosowane dostarczają rozwiązania problemów praktycznych, a motyw stanowi zmiana socjokulturalna. Motywem badań podstawowych jest pragnienie wiedzy. Jako odnośnik pośredni Toušek przytacza Scheper-Hughes oraz akcentowanie przez nią nowych warunków społecznych, do których dostosowują się badania antropologiczne: „Relatywizm kulturowy postrzegany jako relatywizm moralny już nie odnosi się do świata, w którym żyjemy. Antropolodzy mają moralny obowiązek przeciwstawiać się niesprawiedliwości i cierpieniu, którego jesteśmy świadkami...”<sup>9</sup>. Wspominany autor zajmuje się również określaniem danych kulturowych w badaniach antropologicznych i twierdzi, że przy ich kategoryzacji wychodzimy z interpretatywizmu i socjalnego konstruktywizmu. Takie podstawy metodologiczne miały również przeprowadzone przez nas badania<sup>10</sup> skoncentrowane na rozpatrywaniu paradygmatu tożsamości w romskich zmarginalizowanych społecznościach.

Źródła danych kulturowych Toušek definiuje następująco:

- Dokumenty – statystyki, protokoły, budżety, korespondencja, przepisy prawa, dokumenty administracji państwowej, dokumenty samorządowe (akta sądowe, akta postępowania, raporty), raporty roczne, oceny, decyzje, programy, schematy organizacyjne, deklaracje, mapy, fotografie.
- Zapisy archiwalne – dokumenty przechowywane w archiwach.
- Przedmioty – wynik pracy fizycznej człowieka, np. instrumenty, dzieła sztuki, obrazy.
- Środki masowego przekazu – materiały filmowe, artykuły prasowe, reportaże.
- Badania indywidualne – dane (publikacje, badania, roczniki)<sup>11</sup>.

<sup>9</sup> L. Toušek, *Vybrané aspekty metodologie aplikované antropologie*, w: *Vybrané kapitoly z aplikované sociální antropologie*, T. Hirt, (a kol.), Pilzno 2012, s. 28.

<sup>10</sup> Zob. L. Lehoczká, *Výskum zameraný na kultúrnu identitu Rómov*.

<sup>11</sup> Zob. R. Kawczynski, *Roma in Deutschland – Zwischen Vertreibung und Pogrom*. In *Bleiberecht*, Hamburg 2000.

## Dyskusja

W tej części niniejszej pracy warto zastanowić się, czy Romowie chcą pracować, czy nie, innymi słowy czy praca jest dla nich wartością. Posłuży temu przegląd szeregu różnych historycznych wydarzeń, które dotyczyły życia Cyganów zarówno w Niemczech, jak i na Słowacji oraz poprzez spojrzenie na aktualną refleksję nad pracami zmarginalizowanych Romów na Słowacji.

Pierwszą deskrypcją historyczną będzie spojrzenie na ustawodawstwo dotyczące Romów (Cyganów) z końca XIX wieku w Niemczech: „Dalsze działania były regulowane poprzez rezolucję Rady Federalnej z dnia 30 maja 1891 roku”. Z tego „rozporządzenia do walki z konfliktem cygańskim” można wnioskować, że osiadanie „nie zostało ułatwione”. Cyganie z obcym obywatelstwem powinni byli zostać usunięci. W przypadku miejscowych Cyganów przyznanie paszportów miało zostać odrzucone, jeśli tylko istniała taka możliwość. Następnie nie należało, o ile to możliwe, wystawiać im również tak zwanych książeczek pracowniczych, bez których nie było możliwe przyjęcie do pracy. Aby odebrać Cyganom wszystkie pozostałe możliwości legalnego zarobku, odrzucano także planowane udzielenie dokumentu na żywność. Cygańskie dzieci w każdej chwili mogły zostać zabrane przez opiekę społeczną. Rozporządzenie upoważniało również do przekazania małoletnich Cyganów na przymusowe wychowywanie. W rozporządzeniu znajdowały się plany rozdzielenia „taborów cygańskich” i w ten sposób – rodzin. W tej sytuacji, bez możliwości otrzymania pozwolenia na pracę lub możliwości samodzielnego utrzymania się, wielu było zmuszanych do rozpoczęcia nielegalnej działalności – prowadzenia handlu detalicznego, wróżbiarstwa, grania, żebrania, naprawiania kotłów, wszystko po to, aby zarobić na utrzymanie. To zrozumiałe, że człowiek w nędzy, beznadziei i biedzie jest spychany na skraj praworządności. Stale ucieka przed władzą i policją, znajduje się w strachu przed groźbą wygnania”<sup>12</sup>.

Kolejny tekst przybliży status ekonomiczny i społeczny Romów na Słowacji w latach 1939–1945. Janas w swojej pracy podejmuje się analizy sytuacji ekonomicznej i społecznej Romów w państwie słowackim. „Życie Romów w państwie słowackim, pomimo tego że nie doświadczyli takich prześladowań jak narodowość żydowska, było bardzo skomplikowane. Pierwszym poważnym działaniem prawnym, które negatywnie odbiło się na życiu Romów na Słowacji, było wprowadzenie ustawy o obywatelstwie”<sup>13</sup>. Romowie zmuszani byli do

<sup>12</sup> R. Kawcynski, *Roma in Deutschland – Zwischen Vertreibung und Pogrom, In Bleiberecht...*, dz. cyt., s. 73.

<sup>13</sup> K. Janas, *Zabudnuté tábory*, Trenczyn 2008, s. 2.

całodziennej, ciężkiej pracy fizycznej w obozach z minimalną porcją żywności, niedostatecznymi warunkami higienicznymi, a także źle ich traktowano. W takich warunkach powstała na Słowacji większość dużych budynków, między innymi również dziesiątki kilometrów linii kolejowej Preszów-Strážske w bardzo trudnym terenie.

Aktualne doświadczenia w pracy z osobami ze zmarginalizowanych osiedli romskich na Słowacji zaprezentowane zostaną poprzez analizę sytuacji przedstawioną autorom przez kobietę (35 lat): „Ludzie narzekają, że Cyganom przydziela się podczas prac aktywizacyjnych takie czynności, których nasi by nie wzięli [...] jednocześnie nie otrzymują żadnych porządných środków ochronnych. Bez rękawic ochronnych nie chcą na przykład porządkować zanieczyszczonej śmieciami roślinności. Jednak nakazano im to zrobić. Ponieważ moim zadaniem była koordynacja tego zadania, powiedziałam pracownikom urzędu pracy, że nie wyślę tam ludzi. Że zanieczyszczenie wynika z załatwiania przez bezdomnych swoich potrzeb, że są tam śmieci, których bez rękawic ludzie wykonujący prace aktywizujące nie mogą zbierać i że oni tam po prostu nie pójdą pracować”. W odpowiedzi na pytanie o samopoczucie ludzi podczas prac aktywizujących, usłyszeliśmy: „Kobiety wiedzą, że muszą na przykład zamiatać ulice, ale gdyby nie musiały, to by tego nie robiły. Te kobiety, to jest już inna sprawa. One to robią, bo to widać, że są przyzwyczajone do takiej pracy. Ale mężczyźni nie. Oni zrzędują, dlaczego mają zbierać papierki albo latać z miotłą. Pewnego razu jako koordynatorkę zawiadomiono mnie z urzędu, że potrzebni są ludzie do składania pudeł i malowania, a wtedy wszyscy mężczyźni chcieli iść. Ale potrzebnych było zaledwie trzech. Oni chcieliby to robić, ale zamiatać nie chcą. Twierdzą, że raczej woleliby kopać ziemię albo wykonywać inną cięższą pracę”.

Po prezentacji powyższych dwóch przypadków z historii i jednego współczesnego, autorzy pragną obiektywnie dodać, że między zmarginalizowanymi Romami są również takie osoby, którym, niestety, brak szlachetności i poczucia własnej godności. Praca nie jest dla nich wielkim darem w życiu człowieka i unikają jej. Innymi słowy, ze względu na długotrwałe bezrobocie stają się bierni. W pracy społecznej lub w służbach społecznych od pracowników społecznych i w innych zawodach wspierających konieczna jest intensywna praca z osobami i grupami osób, które są zainteresowane swoją przemianą społeczną. Kilka inspirujących przykładów zostanie przytoczone na zakończenie artykułu.

## Podsumowanie

Pierwszym z nich jest przykład zaangażowania przy budowie mieszkań w romskich społecznościach zmarginalizowanych na Słowacji grupy docelowej, dla której projekt mieszkaniowy był realizowany.

Drugim pozytywnym przykładem zaangażowania obywateli zmarginalizowanego społeczeństwa romskiego w pracę jest kolejny projekt. Szlachetność również okazali studenci architektury STU, którzy po przeczytaniu informacji na plakacie w szkole „Szukamy architektów o dobrym sercu” wzięli udział w projekcie budowy domów w zmarginalizowanej romskiej osadzie. Każdy projekt musiał spełnić konkretne wymogi (nie mógł być większy niż 25 m kw., nie mógł przekroczyć kosztów 3000 euro na jeden dom). „Rysowali i wykonywali dla klientów modele domów z kartonu. A później odbyło się losowanie, które projekty zostaną zrealizowane. Architekci wrócili do osady latem, aby budować. Razem z Romami”<sup>14</sup>.

Projekt mieszkaniowy jest realizowany dla obywateli romskiej osady w Kojaticach, gdzie jest prawie 100% bezrobocie. „Sytuacja w ostatnich latach dramatycznie się pogorszyła. Gdy przed trzema laty przyszliśmy do osady, większość mężczyzn gdzieś pracowała, ktoś na umowę, inny na zlecenie. Dziś pracuje jedna osoba. I to mnie martwi najbardziej. Gdy widzę młodych i wiem, że potrafią pracować i chcieliby tego, ale nie ma tu dosyć pracy nawet dla ludzi ze wsi. Również wśród nich są bezrobotni. A ci, którzy pracują, otrzymują minimalne wynagrodzenie”<sup>15</sup>. Częścią projektu jest również program oszczędnościowy, który został uruchomiony przez organizację ETP Słowacja i w który można zaangażować Romów zainteresowanych budową nowego domu na terenie osady. Jeśli uda im się wytrwać i zaoszczędzić pewną kwotę pieniędzy, organizacja podwoi tę sumę. Oszczędności oraz dopłata mogą być użyte tylko na budowę bądź remont domu. Projekt jest bardzo pomocny dla osób zainteresowanych domami, gdyż nie otrzymaliby środków finansowych (pożyczki) z innych źródeł. Po przeprowadzce do domu zawierają z gminą umowę o dzierżawę, płacą czynsz za ziemię, w tym raty kredytu. „Mieszkanie nie musi być tylko celem, ale również środkiem”<sup>16</sup>.

---

<sup>14</sup> Mowa o programie mieszkaniowym organizacji non - profit Człowiek w potrzebie – Słowacja, który się łączy z nazwiskiem doktoranta na kierunku STU w Bratysławie – Michałem Sládkiem. Uczelnia współpracuje z instytucją non - profit oraz podpisała z nią umowę o współpracy.

<sup>15</sup> A. S. Hajdúchová, *Čo stavajú architekti s dobrým srdcom – osada, ktorá sa mení pred očami*, „Nota bene” 150/2013.

<sup>16</sup> A. S. Hajdúchová, *Architektúra je služba, rozhovor s doktorandom M. Sládkom*, „Nota bene” 150/2013.

Niniejszy przykład pokazuje, że również wśród Romów praca stanowi wartość. Jeśli odpowiednio się do nich podejdzie, jeśli programy ośrodków społecznych i socjalnych będą planowane systematycznie i kompleksowo, będzie można zaobserwować również pozytywne wyniki związane z aktywnością obywateli romskich w pracy. Możemy więc wstąpić na drogę stosowania przekazu moralnego Świętego Jana Pawła II, którego słowami rozpoczęto artykuł. W ten sposób również zostanie on zakończony, przez przesłanie z Jego encykliki, poświęconej ludzkiej pracy: „Staraliśmy się w niniejszych rozważaniach poświęconych ludzkiej pracy uwydatnić wszystko to, co wydaje się nieodzowne, jeśli przez nią mają krzewić się na ziemi nie tylko „owoce naszej zapobiegliwości”, ale także „godność ludzka, wspólnota braterska i wolność”<sup>17</sup>.

### Literatura przedmiotu:

- Bartosz A., *Neboj sa Cigána (Na dara Romestar)*, Sobrance 2004.
- Berger P. I., Luckmann T., *Společne tworzenie rzeczywiścieci*, Brno 1999.
- Cikáni a etnicita*, M. Jakoubek (ed.), Praga 2008.
- Durkheim E., *Sociologia i filozofia*, Praga 1998.
- Hajdúchová A. S., *Čo stavajú architekti s dobrým srdcom – osada, ktorá sa mení pred očami*, „Nota bene” 150/2013.
- Hirt T. i in., *Wybrane rozdziały z zagadnień antropologii socjalnej*, Pilzno 2012.
- Himl P., *Záhadni cizinci? Cikáni v obrazech a dokumentech raného novověku, přednáška 28. 4. 2009*, <http://www.ceskatelevize.cz/ct24/kultura/52943-jak-lide-vnimali-cikany-v-minulych-stoletich>.
- Ján Pavol II, *Encyklika o ľudskej práci „Laborem exercens”*, Praga 1996.
- Janas K., *Zabudnuté tábory*, Trenczyn 2008.
- Kawczynski R., *Roma in Deutschland – Zwischen Vertreibung und Pogrom. In Bleiberecht*, Hamburg 2000.
- Lacková E., *Narodila jsem se pod šťastnou hviezdou*, Praga 2002.
- Lukáč M., *Marginalizacja społeczna i wykluczenie z życia społecznego romskiej grupy etnicznej w: Jakość życia w świetle andragogicznej i socjalno – psychologicznej dyscypliny, międzynarodowy zbiór badań naukowych z dotacji unijnych VEGA nr 1/0457/02*, V. Frk (red.), Preszow 2003.
- Luhmann N., *Společenstvo społeczeństwu*, Frankfurt 1997.
- Park R. E., *Migracja człowieka i Człowiek marginalny*, „American Journal of Sociology” 33: 881–893.

<sup>17</sup> A. Bartosz, *Neboj sa Cigána (Na dara Romestar)*, Sobrance 2004, s. 37.

- Parsons T., *System socjalny*, Londyn 1991.
- Schneider J., *Je možná interdisciplinarita v oblasti společenských věd? „Medzinárodní vzťahy“* Vol 41, No 1s (2006), <http://www.mezinarodnivztahy.com/issue/view/25>.
- Toušek L., *Vybrané aspekty metodologie aplikované antropologie*, w: T. Hirt (a kol.), *Vybrané kapitoly z aplikované sociální antropologie*, Plzeň 2012.
- Vašečka I., *Pomoc socjalna i zasady jej świadczenia na poziomie społeczności lokalnej, w: Grupy marginalizowane. Zbiór badań naukowych na temat strategii w odniesieniu do grup marginalizowanych*, Šlosár, D. (red.), Koszyce 2008.
- Vodáková A., Petrussek M., *Wielki słownik socjologiczny*, Praga 1996.
- Weber M., *Podstawowe pojęcia socjologiczne*, Bratysława 1999.
- Zrození vagabunda: neusedlí lidé v Čechách 17. a 18. století*, Himl P. (ed.), Praha 2007.